

**SŁOWO O. DR. ZDZISŁAWA KLAFKI CSsS (REKTORA WSKSIM)  
WPROWADZAJĄCE W KONFERENCJĘ**

**“CYFROWY ŚWIAT – RZECZYWISTOŚĆ CZY FIKCJA?”**

Witając bardzo serdecznie wszystkich uczestników piątej już konferencji poświęconej tematyce nowych mediów, trzeba nam zacząć od stwierdzenia faktu, że nikt z nas nie przewidział, że tym razem po raz pierwszy zostanie zrealizowana w pełni za ich pośrednictwem. W sytuacji, kiedy nie możemy wszyscy wspólnie spotkać się jak w poprzednich latach w auli Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej, przychodzi nam z pomocą cyfrowa technologia. Nasze spotkanie jest więc rzeczywiste, choć możemy się zobaczyć i usłyszeć jedynie z wykorzystaniem komputerów czy smartfonów. Już przez samo wykorzystanie wspomnianych środków w przygotowaniu i przeprowadzeniu tej konferencji, mamy oczywisty dowód na to, że świat cyfrowy można wykorzystać do ubogacenia drugiego człowieka, a poprzez wkład merytoryczny wskazać jak to właściwie zrobić.

Ale dzisiaj wielu ludzi stawia - w tych dniach szczególnie - wiele pytań dotyczących samego sposobu korzystania z tych nowoczesnych technologii, jak też pytania o ewentualne skutki zamknięcia się w świecie wirtualnym. Ludzie pozbawieni możliwości realnych osobistych więzi zanurzyli się w cyfrowy świat, w którym nawiązują kontakt z innymi, budują więzi bliskości, dzielą się z innymi swoimi emocjami, wiedzą. Zdobywają podstawową informację i wiedzę z elektronicznych wydań gazet, wiadomości, newsów. Należy przy tym zwrócić uwagę, że nikt nie zagwarantuje Ci na tę chwilę, że zdobyta informacja czy wiedza jest prawdziwa i czy uczyni Cię lepszym człowiekiem. Wiemy bardzo dobrze, że wiele podstawowych czynności, jak zakupy, wszelkie operacje związane z pieniędzmi dokonują za pośrednictwem internetu. I tak dochodzimy do wniosku, że znane nam wszystkim hasło „#zostań w domu” odzwyczaja wiele osób od spotykania się z realnym światem i zmusza wręcz do wejścia w doświadczenie świata wirtualnego, w którym złowimy wiele dobra, ale i napotkamy wiele pułapek nastawionych na naiwnych. Co więcej dla ludzi wierzących z przeniesieniem aktywności budowania relacji międzyludzkich i wykonywania różnych koniecznych życiowych zadań do strefy wirtualnej wiąże się jeszcze inna, jakże istotna kwestia praktykowania wiary poprzez uczestniczenie w obrzędach religijnych online – w streamingach Mszy świętych, różnych nabożeństw i adoracji.

**Cyfrowy świat - rzeczywistość czy fikcja?** - tak brzmi tytuł naszej międzynarodowej konferencji.

Przede wszystkim zauważamy, że postawienie takiego pytania przez jej organizatorów jest świadomie prowokacyjne. Każdy może bronić do upadłego własnej wizji. I tak cyfrowy świat dla jednych jest fikcją i zawsze nią pozostanie. Cyfry bowiem - wydaje się - nie mają nic wspólnego z życiem, więc nie mogą być rzeczywistością, przynajmniej ludzką, taką jaką wyszła z rąk Stwórcy. Jedni powiedzą, że cyfry nie są płodne. Cyfry nie są kontaktowe. Cyfry nie dadzą nam sakramentu. Z cyframi się nie żenisz, ani nie wychodzisz za mąż. A inni zaś powiedzą, że cyfrowy świat nie może być fikcją, skoro tyle rzeczy w realu od nich zależy i do nich się odnosi, bo przecież wystarczy wygasic satelity i wszyscy się rozplaczą w desperacji: wygaśnie telewizja, zaikną komunikacja, transport, usługi... Wszystko to, co jest cyfrowe jest na służbie realu...

Myślę, że we wstępie warto, abyśmy dostrzegli ten paradoks. Jesteśmy świadomi, że nie da się już stawiać sprawy tak krańcowo. Cyfra-liczba jest wymiernością życia ludzkiego. Nic tego nie zmieni. Ona udowadnia i potwierdza limit, a to jest właśnie element typowo ludzki. Należy szanować cyfrę: dni ludzkiego życia, ilości komórek w ciele, cholesterolu we krwi, wskazania ciśnienia. To jest prawda o człowieku i tylko szaleniec może się jej wyrzec. Druga strona tej prawdy to tajemnica i nieokreśloność osoby oraz jej transcendencja. Każda cyfra może być transcendowana w świecie Ducha, którego jesteśmy nośnikami i domownikami. Real to transcendencja cyfry. Życie się mierzy ilością dni, ale też ono przecież się nie kończy, lecz... przemienia. Transcenduje w stronę Misterium, którego znaki nosimy już na ziemi. Podam kilka przykładów, które dla niektórych z państwa mogą wydawać się absurdami, a mamy z nimi do czynienia w życiowym doświadczeniu:

- tylko to, co się dzieli, się mnoży (logika daru);
- kiedy dwoje staje się jedno, są już trzy osoby (to przecież tajemnica poczęcia każdego z nas, ale to także ma odzwierciedlenie w Trójcy Przenajświętszej);
- w świecie cyfry jest albo, albo: Jeden jest Bóg. Skąd więc Trzy Osoby? Niemożliwe!!!

"Ja i Ojciec jedno jesteśmy" - powiedział Chrystus. Z pewnego rodzaju absurdem mamy do czynienia we wczorajszej Ewangelii, kiedy to podczas Liturgii usłyszeliśmy słowa:

"Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego». Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?» Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. (J, 3 rozdział)

W naszym życiu mamy wciąż do czynienia z przedziwnym *Mysterium*, które łączy:

- wymierność z niewymiernością;
- ograniczoność z nieograniczonością;
- skończoność z nieskończonością;
- stratę z zyskiem;
- śmierć z życiem...

Konkludując tych kilka słów wstępu do dzisiejszej wideokonferencji, pragnąłbym stwierdzić, że pozorny antagonizm w ustawieniu zagadnienia (mit czy rzeczywistość) jest tylko pułapką logiki. W świecie Łaski i Odkupienia, rzeczy nie o-ponują się sobie, ale się kom-ponują. W komunii nie są desperacją wyłączości, lecz radością spotkania i wzajemnej służby. Świat wirtualny i świat rzeczywisty wzajemnie mogą sobie służyć! Stąd ważne moim zdaniem są słowa Ojca Świętego Franciszka wypowiedziane podczas jednej z homilii w ubiegłym tygodniu:

„Przed Wielkanocą, kiedy pojawiła się informacja, że będę ją celebrował w pustej bazylice św. Piotra, pewien bardzo dobry biskup uczynił mi zarzut: «Dlaczego w tak wielkiej bazylice nie może być choćby 30 osób, aby można było widzieć wiernych? Przecież to nie będzie niebezpieczne». Zastanawiałem się nad tym i pomyślałem, że on powiedział mi: «Uważaj, abyś nie *zwirtualizował* Kościoła, sakramentów, ludu Bożego». Kościół, sakramenty, Boży lud są bowiem czymś konkretnym – zaznaczył Ojciec Święty. - To prawda, że w obecnym czasie musimy tak żyć, ale po to, by wyjść z tunelu, nie pozostawać tam. To

jest właśnie zażyłość apostołów, nie gnostyczna, nie wirtualna, nie samolubna, ale zażyłość konkretna, w ludzie".

Powinien nas wszystkich ucieszyć fakt, że konferencja, choć organizowana w trudnym czasie, przyciągnęła wielu zainteresowanych, którzy nie tylko chcą biernie wysłuchać wystąpień, ale również zaangażować się w nią w sposób aktywny i przedstawić swoje wyniki konkretnych badań i obserwacji. Szczególnie cieszy zaangażowanie ludzi młodych, studentów i doktorantów, którzy, sami doświadczając rzeczywistości nowych mediów, wskazują na to, co można dzięki nim budować i co może służyć innym, a co w przekazach tych mediów może być wyłącznie fikcją, która przyczyni się do szerzenia kłamstwa, a w skrajnych przypadkach nawet i wprost – nienawiści. Dziękuję bardzo tegorocznym organizatorom tej konferencji, którymi są Koło Naukowe Medioznawców WSKSiM oraz Biuro Współpracy Międzynarodowej i Międzyuczelnianej WSKSiM (Program Erasmus+), dzięki któremu możemy w sposób cyfrowy gościć wykładowców z Filipin.

o. dr Zdzisław Klafka CSsR

Rektor WSKSiM